

Mutant Delta o objawach przeziębienia atakuje ludzi strachem

16 czerwca 2021

Covidianie, paranoicy i hipochondrycy mogą odetchnąć z ulgą. Jest nowy straszny wariant koronawirusa SARS-CoV-2, którego mogą się bać. Media już podgrzewają niepokojącą atmosferę i sieją grozę strasząc tak zwanym wariantem Delta. Jest on tak zdradliwy, że jego objawy są takie same jak przeziębienia. Chorych boli głowa, gardło a nawet mają katar!

Mutant Delta chociaż jest mylony z przeziębieniem, ma być zdaniem mediów śmiertelnie niebezpieczny. Propagandyści przekonują, że skutki zakażenia mogą być straszne. Wśród nich wymieniana jest długa lista chorób. Grozi rzekomo utrata słuchu, a także tak modne ostatnio dzięki szczepionkom zakrzepy prowadzące w ekstremalnych przypadkach do gangreny i utraty kończyn. Co ciekawe dokładnie tak jak w przypadku niektórych ciężkich NOPów po przyjęcia preparatów zwanych szczepionkami przeciw Covid.

Pomimo szczepień i lockdownów mutujący wirus znowu zmutował. Osławiony wariant Delta został już wykryty w 74 krajach. Powoli stopniowane jest napięcie tak aby motłoch nie zapomniał, że jest tresowany pandemią. W lecie można łatwo zapomnieć o koronawirusowej hucpie. Niektórzy wierzą, że to już koniec pandemii, ale nic bardziej mylnego. Ten biznes będzie trwał do końca świata i jeden dzień dłużej. Gdy już się będzie myślało, że to już koniec można będzie zdesantować nowego jeszcze straszniejszego mutancika i zacząć zabawę od początku.

Jest to już jasne jak słońce, że niedługo wykreowana będzie tak zwana „czwarta fala” pandemii covidka. W tej chwili

wygląda na to, że będzie ona urządzona za pomocą przeziębienia z katarem. To genialne w swej prostocie, bo faktycznie to koronawirusy powodują przeziębienia i wywołują nieżyt nosa. Lekarze w Wielkiej Brytanii apelują do przeziębionych aby się testowali. Istnieje jednak podejrzenie, że gdy ktoś choruje w domu ma przeziębienie a gdy tylko pójdzie do przychodni do lekarza od razu może się okazać, że ma covidka.

Pod pretekstem walki z nową wysoce zaraźliwą mutacją Delta władze Wielkiej Brytanii zdecydowały przedłużenie obostrzeń covidkowych aż do 19 lipca, mimo że niedawno ogłosiły, że 21 czerwca będzie końcem covidka w UK. Nasi rządzący przynajmniej otwarcie nam powiedzieli, że covidek wziął urlop na wakacje i wraca już potem. Nie jest do końca pewne czy wtedy oglądacze telewizji będą jeszcze straszeni covidkiem Delta czy jakimś nowym, wszak grecki alfabet ma 24 litery i można jeszcze rozkręcić znacznie więcej wariantów, stosownie do potrzeb.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)